

ZYGMUNT KAROL
MYSŁAKOWSKI
(1890—1971)





Minęło ponad sto lat od daty narodzin profesora Zygmunta Karola Mysłakowskiego, a zbliża się trzydziesta rocznica śmierci. Dzieje, w które wpisało się Jego życie były burzliwe. Także dla pedagogiki były to czasy szczególne. Obejmują bowiem: na Zachodzie erupcję „nowego wychowania” — sformułowanie zróżnicowanych, nowych koncepcji pedagogicznych, a u nas odbudowywanie publicznego systemu oświatowego przez odrodzone państwo polskie (pierwszy raz po okresie rozbiorowym i po raz drugi — po wyniszczeniach II wojny światowej) oraz organizacyjne wyodrębnienie się w polskich uniwersytetach pedagogiki jako nauki i kierunku studiów. Czasy takie domagają się spełniania pewnych zadań w sposób bezwzględny, ale bywa, że niosą także — jako pomoc w sprostaniu wyzwaniom — sprzyjającą atmosferę w życiu zbiorowym i indywidualne talenty. Myślę, że taka sytuacja zaistniała we wczesnym okresie związków młodego Zygmunta Mysłakowskiego z Uniwersytetem Jagiellońskim.

W monografii opublikowanej w 1997 r. przez Kazimierza Szmyda znajdujemy zestawienie 68 pozycji bibliograficznych, które w węższym lub szerszym zakresie dotyczą Profesora. Jest w tej liczbie dwanaście ogólnych opracowań historycznopedagogicznych dotyczących dziejów pedagogiki światowej i polskiej oraz recepcji myśli zagranicznej w Polsce, dwie rozprawy doktorskie, kilkanaście tekstów przedstawiających sylwetkę Profesora. Wśród tych ostatnich są zarówno artykuły okolicznościowe autorstwa uczniów i współpracowników, jak i pogłębione studia nad jego twórczością. Studium Stefana Baścika (1967), dotyczące dziejów pedagogiki w Uniwersytecie Jagiellońskim w okresie od 1800 do 1964 r., oparte na archiwaliach tej uczelni z wykorzystaniem także archiwum rodziny Mysłakowskich, odgrywa tu rolę źródła, do którego z reguły odwołują się późniejsi autorzy. Ustalone fakty, obrazujące drogę zawodową Profesora, przedstawiają się następująco.

DROGA ZAWODOWA ZYGMUNTA MYŚLAKOWSKIEGO

Zygmunt Mysłakowski przybył do Krakowa po maturze zdanej w Warszawie. Pracując jako nauczyciel domowy ukończył tu studia filozoficzne w 1913 r. Od tamtych czasów pracę nauczycielską uprawiał prawie bez przerwy aż do emerytury. Po studiach uczył w gimnazjach warszawskich, dyktował Państwowemu Seminarium Nauczycielskiemu w Lublinie, wykładał dla nauczycieli na Wyższych Kursach Pedagogicznych. Równocześnie z tym utrzymywał intelektualną współpracę z profesorami Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, zwłaszcza z Władysławem Heinrichem, psychologiem i filozofem, który został jego promotorem.

Stopień doktora filozofii Zygmunt Mysłakowski uzyskał w 1917 r. na podstawie rozprawy o intuicjonizmie H. Bergsona, opublikowanej w 1924 r. Nie była to pierwsza Jego praca naukowa ani pierwsza publikacja. Pasje badawcze przejawiał Zygmunt Mysłakowski już jako gimnazjalista, a potem nauczyciel w środowisku warszawskim: dotyczyły one przyrody i humanistyki. Także w Krakowie, jako student II roku, wykonał pracę seminaryjną z przyrodoznawstwa, która z inicjatywy jego ówczesnego mistrza została przedstawiona w Akademii Umiejętności i zyskała tam uznanie.

Wymienione fakty w latach dwudziestych zwróciły na Niego uwagę Rady Wydziału Filozoficznego UJ, która szukała odpowiedniego kandydata na stanowisko kierownika projektowanej Katedry Pedagogiki. Według S. Baścika w Uniwersytecie Jagiellońskim od dawna dbano o przygotowanie nauczycieli szkół średnich przez wykłady i ćwiczenia z pedagogiki. Pierwsza habilitacja z tego zakresu miała miejsce w roku akademickim 1880/81, co przyczyniło się wprawdzie do systematyczności zajęć, nie było jednakże jeszcze katedry pedagogiki. Mimo że władze uczelni rozpoczęły o to formalne starania od 1875 r. i ponawiały je później, Ministerstwo nie udzielało zgody. Dopiero odrodzenie państwa polskiego stworzyło takie szanse.

Rada Wydziału Filozoficznego udzieliła Zygmuntowi Myślakowskiemu stypendium na studia uzupełniające w Paryżu, w roku 1925 wyhabilitował się on na podstawie rozprawy *Rozwój naturalny i czynniki wychowania*, w następnym — powierzono mu kierowanie nowo utworzoną katedrą, w 1927 — został profesorem nadzwyczajnym, w 1945 — zwyczajnym.

Stanowisko kierownika Katedry Pedagogiki piastował — z przerwą wojenną — do chwili przejścia w stan spoczynku w roku 1960. Jesienią 1939 r., razem z innymi profesorami, Zygmunt Myślakowski znalazł się w Sachsenhausen. Po uwolnieniu (koniecznością stało się prowadzenie sklepiu, aby zarobić na utrzymanie) Profesor podjął także tajne nauczanie.

Aktywność zawodowa Profesora była kilkutorowa: pisał, kształcił studentów, a także czynnych zawodowo nauczycieli, zajmował się redagowaniem i wydawaniem, organizował pedagogiczne życie naukowe, był członkiem PAU, a potem PAN.

Lista publikacji Zygmunta Myślakowskiego obejmuje ogółem ponad sto pozycji, z tego cztery zostały przełożone na języki obce: francuski, włoski i czeski. Zakres treściowy dzieł jest tak szeroki, że składają się one w sumie na podstawy pedagogiki, ale nigdy treść ta nie została ujęta w zamkniętą podręcznikową formę. Jest w nich koncepcja pedagogiki jako nauki, osobowości i rozwoju człowieka, roli społeczeństwa i kultury w tym rozwoju, kształcenia i wykształcenia ogólnego, funkcji wychowania ujmowanych w perspektywie roli jednostki w świecie oraz z punktu widzenia takich podmiotów organizujących wychowanie, jak państwo i naród. Są w tej twórczości elementy zarówno empiryczne, jak i normatywne.

Tłumaczył także prace obcojęzyczne, ale wydał tylko jedno własne tłumaczenie, a mianowicie J. H. Pestalozziego *Matkę i dziecko*, natomiast opracowywał naukowo przedwojenne wydanie *Emila* J. J. Rousseau i *Jak myślimy* J. Deweya. Współredagował dwie serie wydawnictw książkowych i kilka znanych czasopism pedagogicznych.

Po utworzeniu w Uniwersytecie Jagiellońskim Katedry Pedagogiki wzrosło znaczenie Krakowa jako ośrodka kształcenia pedagogicznego. Od roku akademickiego 1926/27 — oprócz kontynuacji założonego staraniem Władysława Heinricha i kierowanego przez niego rocznego Studium Pedagogicznego dla absolwentów różnych kierunków studiów zamierzających podjąć prace nauczycielską w szkole średniej — Katedra Pedagogiki kierowana przez Zygmunta Myślakowskiego i powiązane z nią Katedra Psychologii i Historii Wychowania prowadziły magisterskie czteroletnie stu-

dia pedagogiczne w zakresie pedagogiki. Studia te przetrwały w tym samym kształcie programowym do roku 1952. Następnie, po przerwie, wznowiono je z nowym, pięcioletnim programem w roku 1955/56. Przyciągały one młodzież z różnych rejonów, zwłaszcza zanim rozwinęły się w kraju inne ośrodki pedagogiki akademickiej. Ministerstwo zlokalizowało także w Krakowie dwuletnie kursy pedagogiczne przeznaczone dla tych nauczycieli pedagogiki w seminariach, którzy byli absolwentami innych kierunków uniwersyteckich (lata 1928—1932). One również kończyły się magisterium. Dla słuchaczy tych zróżnicowanych form kształcenia pedagogicznego w Uniwersytecie Jagiellońskim Profesor Mysłakowski wykładał pedagogikę i dydaktykę ogólną, a podczas wykładów monograficznych analizował różne kierunki pedagogiki zachodniej: J. Deweya, G. Kerschensteinera, E. Durkheima, M. Montessori oraz wspólnie z psychologami i lekarzami — problemy dziecka trudnego.

Na kilkuset wypromowanych w Uniwersytecie Jagiellońskim do 1962 r. magistrów pedagogiki 300 napisało swe prace na Jego seminarium. Większość studentów badała społeczne warunki wychowania oraz stosunki społeczne kształtujące się i — niekiedy — kształtowane przez nich w procesie wychowawczym. Kilkanaście osób doktoryzowało się u niego, kilkanaście zasiłło potem szeregi profesury.

Gotowość do służenia swoją wiedzą polskiej szkole Profesor przejawiał całe życie, co wyrażało się także współpracą z ZNP w zakresie dokształcania i zawodowego doskonalenia się nauczycieli już pracujących oraz okresową pracą w innych niż UJ instytucjach przygotowujących nauczycieli, a mianowicie w Instytucie Pedagogicznym KUL (1920), w Instytucie Pedagogicznym w Katowicach za czasów swojej tam dyrekcji (1927—1930) i w latach pięćdziesiątych jako profesor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie.

DOROBK NAUKOWY PROFESORA ZYGMUNTA MYŚLAKOWSKIEGO — INTERPRETACJE I OCENY

Profesor Zygmunt Mysłakowski nie był krakowianinem z urodzenia, został nim z wyboru i dzięki swojemu dziełu. Jego biografowie i historycy wychowania często nazywają go krakowskim profesorem, co jest w ich tekstach określeniem nasyconym szacunkiem dla dorobku Profesora, wysoce pozytywnym, ale dla osób nie znających dziejów polskiej pedagogiki wieloznacznym, a nawet mylącym. Jego rola ani w sensie dosłownym, ani przenośnym nie jest bowiem lokalna.

To prawda, był Zygmunt Mysłakowski profesorem krakowskim, bo od początku istnienia Katedry Pedagogiki w Uniwersytecie Jagiellońskim pracował w niej, a następnie także kierował jej działalnością przez kilkadziesiąt lat. Tu po II wojnie światowej organizował również Katedrę Pedagogiki w Wyższej Szkole Pedagogicznej, a także piastował godność rektora tej uczelni w latach 1950—1956.

Należy jednak podkreślić, iż Jego działalność nauczycielska, organizacyjna, wydawnicza i naukowa w dziedzinie pedagogiki przekraczała wąsko pojęty ośrodek kra-

kowski, sięgała także — jak już wspomniałam — na Śląsk, gdzie we współpracy z tamtejszymi nauczycielami oraz na tamtym terenie przeprowadził część swych badań empirycznych o charakterze socjopedagogicznym. Sięgała wszędzie tam, gdzie pracowali jego uczniowie, gdzie czytano jego teksty.

Drugi sens sformułowania „krakowski profesor” — istotniejszy nawet niż wyżej wyłożony — dotyczy roli, jaką odegrał Zygmunt Myślakowski w rozwoju pedagogiki w Polsce, specyfiki jego sposobu uprawiania pedagogiki, a także osiągniętych rezultatów naukowych. Tadeusz W. Nowacki, autor dwóch wnikliwych studiów poświęconych analizie teoretycznego dorobku Myślakowskiego (Nowacki, 1990, nr 2; 1991, nr 1), nazywa go współtwórcą pedagogiki naukowej, a ośrodek krakowski, któremu przewodził — jednym z dwóch równorzędnych w Polsce międzywojennej „największych źródeł myśli pedagogicznej”. Tę rangę wypracowywał Zygmunt Myślakowski konsekwentnie, przez cały czas swej aktywności zawodowej — z jednej strony koncentrując swą uwagę na podstawowych problemach wychowania człowieka, a z drugiej podejmując szeroki zakres tematów pedagogicznych. Wymienione w poprzednim zdaniu zalety twórczości tylko pozornie są sprzeczne; koncentracja i rozległość tematyczna dały się w tym przypadku pogodzić. Bogactwo problematyki jest tu pochodną przedmiotu badań pedagogicznych. Rozwój człowieka w ciągu życia, jego wychowywanie traktował Zygmunt Myślakowski jako zjawiska złożone i uwarunkowane wieloma czynnikami wewnątrzosobniczymi i zewnętrznymi. Rozwiązywanie problemów podstawowych wymagało więc niekiedy wielokrotnego precyzowania tych problemów, z wykorzystaniem przy tym postępu wiedzy w różnych dyscyplinach, a następnie wytrwałego ich zgłębiania, bez zaniedbywania jednakże powiązań wszcz. A to prowadzi do wyodrębniania różnych zadań badawczych. Profesor Myślakowski budował pedagogikę jako naukę autonomiczną, ale czynił to, wykorzystując wiedzę przyrodniczą, psychologiczną, socjologiczną i filozoficzną oraz obserwacje i osobiste doświadczenia nauczycielskie, gromadzone już od lat studenckich, gdy praca nauczycielska była dla Niego wyborem i koniecznością umożliwiającą studiowanie. Profesor Nowacki nazwał ten rodzaj warsztatu naukowego holizmem metodologicznym. W holistyczne zatem budowanie pedagogiki Zygmunt Myślakowski potrafił włączać nauczycieli, dając okazję i impuls do powstania takiego dynamicznego związku między indywidualnym stanem świadomości studenta i uczestniczeniem przez niego w procesie społecznym a uprzedmiotowioną, przekazywaną mu z zewnątrz wiedzą, który uważał za istotny we wszelkich procesach rozwoju osobowości.

Interdyscyplinarne przygotowanie do uprawiania nauki wyniósł ze studiów przede wszystkim w Uniwersytecie Jagiellońskim, z uczelni, w której został następnie profesorem, a przyczyniły się do tego także studia zagraniczne i osobista postawa badawcza wobec świata, dająca o sobie znać już w czasach gimnazjalnych. Wszak jego związki z UJ zapoczątkowało podjęcie tu studiów najpierw przyrodniczych, a potem ich zamiana na filozoficzne. Zainteresowania filozoficzne, które zaowocowały publikacją rozpraw o epistemologii E. Meyersona i o intuicjonizmie H. Bergsona — o dwóch jakże różnych poglądach na poznawanie świata — ugruntowały, jak można sądzić,

skłonność umysłową Zygmunta Mysłakowskiego do rozważania podejmowanych kwestii pedagogicznych z różnych punktów widzenia, do posługiwania się także różnymi metodami poznawania i szukania rozwiązań naukowych uwzględniających te różnice. Zdolność ta i będąca na jej usługach rozległa wiedza złożyły się na osobisty styl uprawiania pedagogiki prowadzący do przyjmowania poglądów opartych na przesłankach różnorodnej natury, niełatwych przez to do podważenia przez krytyków. Nazwał on tę zasadę pracy „polirealizmem (pluralizmem) poznawczym”. Jeśli do tego stylu pracy naukowej dodać jeszcze oryginalność jego koncepcji na tle pedagogiki krajowej i zagranicznej, zwięzłość językową w ich wyrażaniu, zawsze powiązaną z dbałością o walory literackie, otrzymujemy specyfikę „krakowskiej” szkoły myślenia pedagogicznego wdrażanej przez Zygmunta Mysłakowskiego i zapewniającej Jemu osobie odrębne miejsce w polskiej pedagogice, a Jego dorobkowi trwałość.

Postać Profesora oddala się od nas w czasie. Naturalną kolejną rzeczy współcześni i przyszli czytelnicy dzieł pedagogicznych coraz częściej sięgają będą po teksty innych autorów. Niewątpliwie są w Jego pokoleniu autorzy, którzy napisali więcej. Niemniej jednak tak częste, jak wspomniałam, przywoływanie przez historyków i teoretyków wychowania Jego dorobku jest obiektywnym wskaźnikiem pozycji „krakowskiego profesora” w polskiej pedagogice. Określenie to należy odczytywać jako: te., którego wkład w rozwój pedagogiki naukowej nie da się pominąć bez szkody dla historycznej prawdy.

Jako dzieła znaczące i syntetyzujące przemyślenia Profesora Mysłakowskiego biografowie i recenzenci najczęściej wymieniają (podają wg kolejności publikowania): *Pedagogikę, jej metody i miejsce w systemie nauk, Nauczanie żywe a podręcznik szkolny, Kształcenie i doświadczenie, Wychowanie człowieka w zmiennej społeczności, Proces kształcenia i jego wyznaczniki, O kulturze współżycia. Rozważania i propozycje*. W tych i innych tekstach adepci pedagogiki znajdują wyprecyzowane pojęcia, które nadal są niezbędnymi narzędziami ujmowania rzeczywistości wychowawczej: rozwój człowieka, czynniki rozwoju i wychowania, osobowość, środowisko (i związane z wymienionymi pojęcie „środowiska sprzężonego”), doświadczenie, funkcje, cele i zasady wychowania, kształcenie, sytuacje dydaktyczne itp., a także analizy pozwalające zrozumieć relacje w większych i mniejszych całościach przedmiotu badań pedagogicznych.

Dorobek teoretyczny Zygmunta Mysłakowskiego bywa różnie kwalifikowany w schemacie kierunków pedagogicznych, w naszej literaturze stosowane są zresztą różne schematy. Najczęściej bywa on uznawany za przedstawiciela socjologizmu pedagogicznego, pedagogiki kultury, a także pedagogiki socjalistycznej. Wszystko to ma jakieś przesłanki w oryginalności tekstów Profesora, bowiem uznawał rolę różnych czynników wychowania, korzystał z różnych źródeł wiedzy dla budowania pedagogiki jako nauki interdyscyplinarnej, ale zarazem autonomicznej, i głosił zasadę polirealizmu metodologicznego. Prowokowało to nawet u niektórych autorów zarzut eklektyzmu (np. K. Szmyd). W świetle wiedzy piszącej ten tekst, trafnym zabiegiem w interpretacjach wydaje się rekonstrukcja koncepcji osobowości i jej nabywania, a to prowadzi (np. K. Szmyda) do tezy o pokrewieństwach z personalizmem i pedagogi-

ką humanistyczną. Niepełna jednoznaczność niektórych poglądów Profesora, być może, tłumaczy się mottem, jakie własnoręcznie zapisał na zdjęciu w jednej z ostatnich opublikowanych książek: „Każdy ma obowiązek szukania, każdy ma prawo do błędu”. Sam konsekwentnie realizował obowiązek szukania ...

Na zakończenie chciałabym zwrócić uwagę na wątek obecny w biograficznych opracowaniach życia i działalności Zygmunta Myślakowskiego oraz w pamięci żyjących jeszcze osób, które się z Nim stykały, a mianowicie, jaką osobowość miał podmiot charakteryzowanego dorobku? Jak bywa w odniesieniu do nietuzinkowych postaci, poprzez ogólny respekt przebija się niekiedy odmiennosc ocen poszczególnych czynów, ich motywów czy cech. Nie bywa jednak podawana w wątpliwość siła tej osobowości, jej niezależność i twórczość. Faktem, któremu dają wyraz w swych tekstach Jego uczniowie (niektórzy z nich stawali się Jego przyjaciółmi), jest fascynacja Mistrzem (I. Szaniawski). Ten fakt pisząca te słowa, jako początkująca studentka, przelotnie mogła obserwować u starszych od siebie. Osobowość Zygmunta Myślakowskiego jest określana jako „renesansowa” ze względu na zdolności, erudycję, szerokość uprawianych zainteresowań (fotografika, malarstwo, muzyka, literatura, technika). Był profesorem lewicowym, czego czynne dowody dawał zarówno w okresie międzywojennym, jak i powojennym (pisał o nich S. Baścik, wskazując przy tym na ich niekorzystne konsekwencje dla kariery zawodowej).

BIBLIOGRAFIA

- [1] S. Baścik, *Dzieje pedagogiki w UJ*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Filozoficzno-Historycznego UJ*, red. S. Mikucki, Kraków 1967, *Zeszyty Naukowe UJ*, CXXXIX, z. 16.
- [2] S. Baścik, *Zygmunt Myślakowski (1890—1971)*, „Nowa Szkoła” 1972, nr 1.
- [3] T. W. Nowacki, *Zygmunt Myślakowski — współtwórca pedagogiki naukowej. W setną rocznicę urodzin (1890—1971)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 1990, R. XXXIII, nr 2 (128).
- [4] T. W. Nowacki, *Zygmunt Myślakowski — klucze twórczości. 1890—1971 (w setną rocznicę urodzin)*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 1991, nr 1.
- [5] I. Szaniawski, *Zygmunt Myślakowski 1890—1971*, „Ruch Pedagogiczny” 1972, nr 2.
- [6] K. Szmyd, *Zygmunt Karol Myślakowski (1890—1971). Twórczość i wkład do rozwoju nauk o wychowaniu*, Rzeszów 1997.

Wanda Terlecka